

Monachium odwróci się od Linuksa?

29 sierpnia 2014

Przed ośmiu laty Monachium rozpoczęło dawno zapowiadaną migrację swoich systemów komputerowych na opensource'owe OS-y. Obecne miejskie władze podejrzewają, że decyzja taka była podyktowana bardziej ideologią niż zdrowym rozsądkiem.

Władze niemieckiego miasta planowały, że do końca 2008 roku 80% miejskich komputerów będzie działało na Linuksie. Już w 2011 roku donosiliśmy, że monachijskie szkoły rezygnują z Linuksa, a opensource'owy system działa w 10 z 22 miejskich wydziałów niezwiązanych z oświatą. Migracja na system spod znaku pingwina miała się zakończyć do 2013 roku.

Linux od początku sprawiał problemy. Użytkownicy nie byli nim zachwyceni, pojawiły się też olbrzymie kłopoty ze znalezieniem oprogramowania potrzebnego miastu oraz z jego kompatybilnością z oprogramowaniem używanym w innych ośrodkach.

Teraz Monachium wynajęło niezależnego konsultanta, który ma przyjrzeć się miejskim systemom komputerowym i zaproponować rozwiązanie problemów. Burmistrz Josef Schmidt powiedział, że jeśli powrót do Windows pozwoli na zaoszczędzenie pieniędzy, miasto przeprosi się z systemem Microsoftu. Zdaniem Sabine Nallinger, która z ramienia Partii Zielonych kandydowała na burmistrza, Linux okazał się bardzo drogim rozwiązaniem, gdyż wymaga tworzenia od podstaw potrzebnego miastu oprogramowania.

Pojawiły się pogłoski, że powrót do Windows to decyzja polityczna. W 2012 roku miasto zamówiło raport, z którego wynikało, że migracja do Linuksa pozwoliła na zaoszczędzenie 11,6 milionów euro. Z raportem nie zgodził się Microsoft, który w 2013 zaprezentował własne wyliczenia. Wynikało z nich, że koszty migracji na Linuksa wyniosły ponad 60 milionów euro, podczas gdy wykorzystanie Windows XP i rozwiązań bazujących na

MS Office kosztowałyby 12 milionów euro.

Faktem jednak jest, że Monachium nigdy nie mogło sobie pozwolić na pełne wyrugowanie Windows. Duża część niezbędnego miastu oprogramowania działa tylko na platformie z Redmond. Co prawda zastanawiano się nad stworzeniem ich wersji niezależnych od systemu operacyjnego, jednak plany spaliły na panewce.

Decyzja o kolejnej rewolucji w miejskim systemie informatycznym zbiegła się w czasie z decyzją Microsoftu, który zapowiedział, że w 2016 roku przeniesie swoją niemiecką siedzibę do Monachium.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: DV Hardware

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)